

# Jerzy Tynecki

---

## Teki Litwina : o spuściźnie naukowej prof. Józefa Litwina w zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi

---

Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum 2, 199-220

---

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Tynecki

TEKI LITWINA. O SPUŚCIŹNIE NAUKOWEJ PROF. JÓZEFA LITWINA  
W ZBIORACH REKOPIŚMIENNYCH BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ  
W ŁODZI

Zespół rękopiśmienny tu przedstawiany nie tylko z powodu swojej objętości zasługuje na proponowaną nazwę: Teki Litwina. Choć zakresowi materiałów, w nim zgromadzonych, stanowi może najpoważniejszą kolekcję powojennych tekstów prawnych, dostępnych w zbiorach publicznych, a w urzędach - jeśli się dochowały - kto wie, czy uporządkowanych tak, by korzystanie z nich było możliwe. Dotyczy to nie tylko poszczególnych dziedzin prawa administracyjnego - tak ważnych, jak reforma i doskonalenie prawa o aktach stanu cywilnego w warunkach, gdy skutki wojny niebywale skomplikowały stosunki, normowane prawem osobowym; albo tak charakterystycznych, jak legislacyjne dzieje ustawy o szkołach wyższych z 5 listopada 1958 i jej nowelizacji z 1965 r. Materiały Józefa Litwina obejmują także bogatą dokumentację kodeksowego i ustawowego kształtowania dziedzin prawa administracyjnego tak zasadniczych, jak postępowanie administracyjne, sądownictwo administracyjne lub rozstrzyganie sporów kompetencyjnych - zarówno dzieje projektów przyjętych przez Sejm (Kodeks postępowania administracyjnego, 1960), jak i w latach sześćdziesiątych zaniechanych (projekt ustawy o sądownictwie administracyjnym z 1959, projekt ustawy o rozstrzyganiu sporów o właściwość między organami administracji państwowej a sądami, z 1963 r.). Znaczenie zespołu polega jednak nie tylko na tym, że dokumentuje konkretne prace legislacyjne. Oświetla on bowiem niezwykle wszechstronnie filozofię prawa - zwłaszcza prawa administracyjnego w Polsce lat 1945-1966. Wszechstronność ta zaś wynika z wielu powodów.

Józef Litwin (1904-1966), Łódzianin, abiturient Wyższej Szkoły Realnej Zgromadzenia Kupców m. Łodzi (1923), ukończył prawo w Uni-

wersytecie Warszawskim (1927), po czym aplikował w Łodzi i od 1934 prowadził tu kancelarię adwokacką. Po wojnie, spędzonej w oflagu, powrócił w Łodzi do adwokatury. Po doktoracie (1947) u prof. Mariana Zimmermanna w Poznaniu został w 1948 r. profesorem prawa administracyjnego w Uniwersytecie Łódzkim. Miał rozległą kulturę humanistyczną i wielostronne zainteresowania; już przed wojną pielegnował pasje historyczne, owocujące wartościowymi, archiwalnie dokumentowanymi szkicami z dziejów Łodzi i miast sąsiednich ("Civitas Tusinensis. Karty z przeszłości miasta Tuszyna", Łódź 1930; "Administracja miasta Łodzi jako przedsiębiorca włókienniczy w pierwszej połowie XIX w. w świetle dokumentów", "Rocznik Łódzki" 1931, t. 2, s. 293-317; "Municipalne fabryki włókiennicze dawnej Łodzi", Łódź 1932). A także pasje kolekcjonerskie - numizmatyczne. Jego zbiór odnotował Witold Chwalewik w wydaniu drugim "Zbiorów polskich" (Warszawa 1927, t. 2, s. 553-554), sam zbieracz zaś ogłosił w "Roczniku Łódzkim" 1928, t. 1, s. 247-304, artykuł "Łódzkie surogaty monety zdawkowej z okresu powstania styczniowego". Z przedwojennego archiwum osobistego i zbiorów J. Litwina nic nie ocalało, po powrocie z oflagu stworzył jednak nowe. Po wojnie, obciążony pracami we właściwej swej specjalności, zainteresowaniom historycznym dawał wyraz tylko przygodnie, przy kolekcjonerstwie pozostał - posiadał jeden z największych w Polsce zbiorów pieniądza papierowego. Ważne jednak jest dla całości spuścizny, że jej twórca stale zachowywał poczucie wartości dokumentu - świadomość, że tekst aktualny nabiera z czasem wartości świadectwa archiwalnego i że w miarę przybywania takich świadectw, przekształcają się one w zbiory. Niczego więc nie wyrzucał: projektów ustaw, protokołów, listów, brulionów i czystopisów prac własnych, zapisków, notatek. Sam kolekcjoner, pozostawił zespół, złożony z różnorodnych kolekcji materiałów i notat. Co sprawia, że prawie żadna dziedzina ani żaden temat, którymi się zajmował, nie jest reprezentowana przez materiały doraźne i przypadkowe; prawie wszystkie są w pewien sposób zaokrąglone. Stąd wrażenie niezwyklej pełni całego zespołu.

Dodatkową podstawą wartości spuścizny Józefa Litwina jest jego postawa dokumentalisty. Dążył do wszechstronnego opanowania materiału, który zamierzył wyzyskać w pracy: w projekcie legislacyjnym, w komentarzu prawnym lub w artykule. Wrażliwy doktrynalnie na podstawę prawną decyzji administracyjnych, śledził na bieżąco usta-

wodawstwo i akty normatywne niższego rzędu, czyniąc mnóstwo notatek zgrupowanych problemowo. W ten sposób wiele zagadnień prawnych zyskiwało obudowę w postaci niemalże kompletu zapisek o reglamentacyjnych rozwiązaniach tych zagadnień w różnych dziedzinach, na przestrzeni określonego czasu, zarówno w prawie polskim, jak i obcym. Równie bogate są notatki o doktrynie i orzecznictwie, czerpane z piśmiennictwa polskiego i obcego. W rezultacie doktryna, reglamentacja i praktyka prawna są w notatach Litwina konfrontowane. Obok tego dbał on, przynajmniej przy tematach zasadniczych, o kulturową oprawę kwestii prawnych. Zbierał teczki wypisów o tym, jak widziane jest prawo w literaturze pięknej, jak wielka literatura (na przykład Dante) i doraźna publicystyka na przestrzeni wieków traktowała błędy legislacji lub jaki był klimat społeczny, towarzyszący kampanii o kodeks postępowania administracyjnego i o sądownictwo administracyjne; zebrał też na przykład okazałą teczkę wypisów z piśmiennictwa europejskiego na temat "uroczystej formy zawierania małżeństw" - o wartości nie tylko prawniczej, lecz i socjologicznej. Niekiedy wydaje się porządkującemu tę spuściznę, że Józef Litwin był nie tylko pozeraczem piśmiennictwa, lecz zarazem męczennikiem obsesyjnego jego rozpisywania tematycznego na użytek własnego warsztatu. Mieści więc ten warsztat - obok wspomnianych już projektów ustawodawczych - swoisty katalog przedmiotowy współczesnego Józefowi Litwinowi prawa administracyjnego.

Nieco intuicyjnie, ale jednak poprawnie, Józef Litwin rozgraniaczał zarazem w swoim warsztacie naukowym dokumentację zagadnień prawnych od bibliografii piśmiennictwa, dotyczącego poszczególnych dziedzin prawa. Jako bibliograf zasługiwałby na osobną rozprawę, w pewnych bowiem dziedzinach dążył do ogarnięcia całości piśmiennictwa i wtedy spisy publikował ("Bibliografia Kodeksu postępowania administracyjnego", "Gospodarka i Administracja Terenowa" 1966, nr 4, s. 41, nr 5, s. 47, nr 6, s. 47, nr 7/8, s. 58-59, nr 9, s. 47, nr 10, s. 47; "Bibliografia polskiego pieniądza papierowego", "Wiadomości Numizmatyczne" 1964, R. 8, z. 1/2, s. 73-96). Tam natomiast, gdzie o kompletności myśleć nie mógł, bo przekraczało to jego siły i możliwości, dążył do maksymalnego ogarnięcia informacji bibliograficznych. Czynił notatki o artykułach i książkach przeczytanych, wertował katalogi wydawnicze, przeglądał katalogi biblioteczne (nawet z wojaży zagranicznych przywoził rewersy - z bibliotek Pra-

gi, Wiednia i Sztokholmu). W rezultacie w każdym z działów, na jakie Teki Litwina dają się podzielić, znajduje się parę teczek notatek bibliograficznych (z opisem pełnym, skróconym lub tak rudymen-tarnym, jak na rewersie). Szczególnie bogate i cenne są notatki bi-bliograficzne o prawie o aktach stanu cywilnego, teorii prawa ad-ministracyjnego, stosunku prawa cywilnego do prawa administracyjne-go, sądownictwa administracyjnego, techniki legislacyjnej, piśmien-nictwa obcego o pieniądzu papierowym.

Z księgoznawczego punktu widzenia ważne i bardzo interesujące są materiały, dotyczące księgozbioru własnego Józefa Litwina, do-bieranego bardzo starannie. Książki zostały włączone do księgozbio-ru BUL (z osobnym ekslibrisem z rysunkiem Daumiera), materiały zaś w rękopiśmiennej spuściznie są intrygujące ze szczególnego względu. Stosunkowo liczne są mianowicie studia o dawnych księgozbiorach pry-watnych, nie ma zaś takich prac w odniesieniu do współczesności. Ó-tóż to, co zachowało się w "Tekach Litwina", stwarza po temu wy-jątkową okazję. Nie idzie o katalogowe odtworzenie księgozbioru, lecz o określenie aktywności właściciela, zakresu informacji księ-garskiej, jaka do niego docierała (zachowano w zbiorze katalogi księ-garskie polskie i obce, notatki adresowe o księgarniach i antykwariatach polskich i zagranicznych), a zwłaszcza sposobu i trybu na-bywania piśmiennictwa zagranicznego (pozostały w zbiorze rachunki księgarni polskich, specjalizujących się w obrocie książką zagra-niczną). Zachowane dowody i kwity pozwalają zrekonstruować zakres prenumeraty czasopism. Korespondencja z firmami zagranicznymi dopeł-nia obrazu (osobny dział stanowi korespondencja, prowadzona w celu kompletowania wyspecjalizowanego księgozbioru o pieniądzu papiero-wym). Właściciel księgozbioru czynił notatki o książkach wypozy-czonych znajomym i przyjaciołom - zebrała się teczka takich zapis-ków, świadcząc o książkach szczególnie intrygujących z księgozbio-ru J. Litwina, a także o kręgu jego przyjaźni i zażyłości na prze-strzeni lat. Zachowały się też notatki o książkach poszukiwanych przez J. Litwina dla siebie i dla przyjaciół w Polsce i za grani-cą. Zainteresowany badacz zyskałby więc materiały bardzo wielostron-ne, dotyczące bibliofila szczególnie aktywnego: znającego biegle cztery języki obce (niemiecki, angielski, francuski i rosyjski - J. Litwin prowadził kancelarię tłumacza przysięgłego), bywającego też za granicą z okazji wyjazdów na konferencje naukowe i nie po-

mijającego żadnej okazji dla pozyskania - kupnem lub wymianą - pożądanej pozycji wydawniczej. Charakterystyczne są tutaj dyspozycje J. Litwina przed wyjazdami do Warszawy - w przeddzień ustalał trasy wędrówek: obok ministerstw, redakcji i przyjaciół nigdy nie zabrakło tam księgarni, Desy i bibliotek.

Dokumentacja kontaktów J. Litwina z bibliotekami ściśle wiąże się z dokumentacją jego własnego księgozbioru. Mniej jednak jest skoncentrowana. W każdym dziele Tek Litwina, w teczkach z notami bibliograficznymi, są wzmianki typu: "BUW (Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego) nie ma" - albo też są sigla i sygnatury bibliotek polskich (zwłaszcza Poznania i Wrocławia) i zagranicznych (Státni Knihovna w Pradze, biblioteki wiedeńskie). Rewersów z Wiednia i ze Sztokholmu jest tyle, że samo ich wypełnienie wymagało godzin pracy - na niektórych są adnotacje bibliotekarzy, J. Litwin pracował więc także w czytelniach; czasem czynił zwięzłe oceny: "nic nie war-te", "wspaniałe dzieło!", "właściwie nic" - książkę więc na pewno co najmniej przewertował. Kiedy indziej obok rewersu są skrupulatne wypisy. Jeśli więc chodzi o wzbogacenie warsztatu, J. Litwin pobytów zagranicznych nie marnował. Te notatki jednak rozmieszczone są z konieczności w różnych działach spuścizny, w teczkach z materiałami bibliograficznymi. W jednym miejscu natomiast skupiono korespondencję z bibliotekami polskimi i obcymi dotyczącą wypożyczeń międzybibliotecznych, krajowych i zagranicznych. Pośrednikami były zwykle BUŁ, Biblioteka Uniwersytetu Poznańskiego i Wrocławskiego (tu zdarzył się telegram dyrektora: "Natychmiast zwrócić książki berlińskie. Nieprzyjemności. Knot" - tytułem przeprosin J. Litwin przesłał bibliotece w darze jedną z własnych książek rzadkich). Razem zgromadzono też kwerendy J. Litwina w bibliotekach zagranicznych. No i nieuchronne monity - m. in. z Biblioteki Sejmowej - gdy interes wiecznie zapracowanego uczonego kolidował ze skrupulatnością (i cierpliwością) biblioteki.

Cała spuścizna jest tak ogromna (gdy w listopadzie 1982 r. przystąpiłem do jej opracowania, było to sześć regałów z pełnymi półkami), że zachodzi pytanie, jak jej twórca w niej się orientował. Otóż zachowywał przede wszystkim pewne reguły już w momencie jej tworzenia: dla każdej sprawy zaprowadzał osobną teczkę lub teczki (umieszczał tam również dotyczącą tej sprawy korespondencję), na teczce umieszczał inskrypcję. Teczki początkowo numerował, w miarę

Jednak rozrastania się warsztatu zrezygnował z tego, a numeracja straciła znaczenie. Ten wstępny - częściowo systematyczny - podział teczek był wielką pomocą przy porządkowaniu. Dodatkową orientację daje to, że skrawki z notatkami J. Litwin przeważnie hasłował. Hasła są ogólne ("asc" = akta stanu cywilnego, "kpa" = kodeks postępowania administracyjnego, "prawo w poezji") lub szczegółowe ("swobodne uznanie", "fikcja w prawie", "anemia prawa" - to w związku z błędami legislacyjnymi, "ustawodawca wygłupia się" itd.). Hasła te (a właściwie tematy) są dostatecznie liczne i różnorodne, by można im było także przyporządkować także notatki nie opatrzone tematami i określnikami. W rezultacie - w toku wieloletniej pracy - porządkujący zyskał wgląd w strukturę zbioru; nie obeszło się wprawdzie bez tworzenia poddziałów sztucznych (wtórnych w stosunku do klasyfikacji J. Litwina, arbitralnych), ale są one wbudowane w pierwotną kompozycję spuścizny - a była to struktura otwarta, dopuszczająca tworzenie nowych podzbiorów i manipulowanie nimi - i nie dezintegrują jej, lecz uwypuklają. Należy pamiętać, że póki żył Józef Litwin, warsztat był żywy - w ruchu. Podstawowe materiały i notatki zyskiwały w nim swój przydział, ale w tak ogromnym zespole i przy tak niebywałej pracowitości uczonego gromadziło się mnóstwo notatek ubocznych, swego rodzaju Nebenproduktów, które J. Litwin pozostawiał do późniejszego uporządkowania (teczki z inskrypcjami: "Do rozłożenia", "Notatki naukowe" itp.). Uczony zaś zmarł nagle. Po jego zgonie przeglądali i przemieszali spuściznę przyjaciele (Irena i Henryk Grajewscy) i znajomi (m. in. Anatol Gupieniec). W tym stanie przemieszania, przed 2 kwietnia 1967 (data samobójstwa żony J. Litwina, Marii Stefanii Litwin), zabrał zespół i umieścił w magazynie BUŁ ówczesny wicedyrektor Biblioteki, mgr Michał Kuna, dzięki któremu spuścizna została ocalona.

Porządkowanie zaczęło w listopadzie 1982. Pierwsze czynności polegały na wstępnym, bardzo niedokładnym opisie teczek i ich rozsegregowaniu. W ciągu półtora roku opisano prowizorycznie około 770 teczek, rozsegregowano zaś całość zbioru zyskując orientację w jego zawartości. Od tego momentu zaczęło się szczegółowe tworzenie katalogu (w postaci kartoteki) w układzie działowym wskazanym przez inskrypcje na teczkach i hasła na notatkach. Obecnie (koniec listopada 1988) katalog liczy 1956 pozycji (numeracja jest tymczasowa), obejmujących cztery piąte zbioru. W toku porządkowania

jest stos notatek bibliograficznych o piśmiennictwie na temat pieniądza papierowego, rozległa korespondencja kolekcjonerska J. Litwina i dokumentacja jego własnego zbioru pieniądza papierowego. Do uporządkowania pozostały m. in. materiały o oflagach, korespondencja (poza korespondencją kolekcjonerską, stanowiącą dział osobny), dokumenty osobiste oraz - jedyny może zbiór tego rodzaju w Polsce - kancelaria J. i M. Litwinów jako tłumaczy przysięgłych, a także różne dissoluta (w tym teczki z wycinkami prasowymi, nie rozmieszczonymi przez J. Litwina w różnych działach).

Nie tylko ogrom spuścizny stawia trudności przy jej porządkowaniu, także charakter zbioru narzuca tu szczególne wymagania. W praktyce inwentaryzacyjnej bowiem tworzy się na ogół duże jednostki rękopiśmienne, liczące wiele kart - i nadaje im ogólny opis, orientujący w zawartości w sposób bardzo przybliżony. Tego trzeba było jednak uniknąć ze względu na charakter tekstów. Projekty legislacyjne bowiem są na ogół krótkie, a ważne też jest ustalenie właściwej kolejności redakcji; w opisie tekstu (i urzędowych adnotacji na nim) pożądana jest szczegółowość. Gdyby zgromadzić te szczegóły w opisie zbyt wielkiej jednostki rękopiśmiennej, opis taki stałby się trudno czytelny, nie do analitycznego ogarnięcia wzrokiem. Użytkownik zaś potrzebuje nie tylko ogólnej informacji o zawartości teczki, lecz także precyzyjnego określenia tego rodzaju dokumentów - ułatwia to potem cytowanie archiwaliów w piśmiennictwie naukowym. Mówiąc najprościej chodzi o to, że jeśli inwentaryzujący, dysponując potrzebnym czasem na określenie miejsca i charakteru dokumentu w zespole, nie opisze go precyzyjnie, to użytkownik, nastawiony na szybką penetrację archiwaliów, będzie mieć trudności z określeniem podstawowych cech dokumentu. Dlatego jednostki rękopiśmienne w Tecech Litwina - choć nie jest to, oczywiście, regułą - są stosunkowo szczupłe, ich opisy zaś - możliwie drobiazgowo. Jeśli to tylko było możliwe, ustalano, który projekt zyskiwał sankcję ustawodawczą lub rangę normy prawnej, i gdzie był promulgowany.

Określano nie tylko miejsce publikacji tekstów własnych J. Litwina, co odróżnia prace drukowane od ineditów i rozpraw nie dokończonych lub pozostawionych w fazie pomysłów i wstępnych notatek. W bardzo ciekawym dziale materiałów Komitetu Nauk Prawnych zachowały się liczne zaproszenia na zebrania naukowe, wraz z tezami i streszczeniami referatów. Przy okazji opisu tych materiałów postarano się



o adnotacje o publikacji pełnych tekstów referatów (jeśli to miało miejsce), streszczeniach i sprawozdaniach z dyskusji. To samo z dziełem materiałów, dotyczących Zrzeszenia Prawników Polskich. Zwłaszcza opis dokumentów, dotyczących zjazdów Zrzeszenia opatrywano adnotacjami o uzupełniających publikacjach w prasie prawniczej, o druku referatów i rezolucji. Chodziło o to, by inwentaryzacyjna praca Tek Litwina możliwie dorównała wartości zbioru.

Zupełnie jednak szczególnych trudności przysparza podczas porządkowania technika pracy Józefa Litwina. Twórca zbioru pracował bowiem na skrawkach. I to nie tylko wtedy - co byłoby zrozumiałe - gdy sporządzał niezliczone notatki. Stałym jego obyczajem było również pisanie na skrawkach i montowanie rozpraw z takich fragmentów. Wynikało to może z wcześniejszych nawyków palestranckich - z poszukiwania i notowania najszcześniejszych zwrotów oratorskich i budowania z nich całości wypowiedzi, z operacjonistycznego traktowania argumentacji. Mogło też zrodzić się z przyzwyczajień komentatora prawa, objaśniającego poszczególne artykuły ustawy i przepisy związkowe. Wygląda to tak, że często najpierw istniała notatka o przepisie prawa, potem zaś opracowana była zdaniem komentującym i włączana w tok argumentacji. Autor ciął również maszynopisy wcześniejszych swoich artykułów (albo ich pierwszych redakcji, co utrudniało ich identyfikację) i wstawiał do nowych całości. Takie całości wklejał do brulionu lub - najczęściej - wpinał spinaczami. Większość brulionów - to szereg kart (podkładek), do których w zamierzonym układzie autor dopinał spinaczami kolejne fragmenty - częściowo maszynopisowo, częściowo rękopiśmienne. Tak przysposobiony brulion, opatrzony dyspozycjami dla maszynistki, oddawany był do przepisywania. Dopiero czystopis ma kształt normalny; ale i tu wpinane były jeszcze uzupełnienia.

Jeśli bruliony pozostały w układzie, nadanym im przez autora, nie było problemu; jeśli jednak karty z podpiętymi fragmentami uległy przemieszaniu lub jeśli z jakichś powodów fragmenty pozostały luzem (i też przemieszały się), brulion wypadło rekonstruować. I czyniono to niejednokrotnie. Było to stosunkowo proste, jeśli rozprawa została ukończona - brulion można było odtworzyć przez porównanie z czystopisem lub - z większą ostrożnością - publikacją. Większe problemy pojawiały się, gdy artykuł nie był publikowany, a zachował się tylko brulion w stanie nie dokończonym - na przykład ta-

kim, że fragment pozostał jako maszynopis wstępnej redakcji na kartach normalnego formatu, reszta jako skrawki podpięte do podkładek plus szereg luźnych szkiców (również na skrawkach, przy czym jedne były zaledwie pomysłami zdania, inne zaś stanowiły rozwinięcie pomysłu). Wtedy rekonstrukcja brulionu była szczególnie skomplikowana, nie daje zaś pewności, czy konstrukcja, stworzona przez porządkującego, odpowiada kształtowi, przewidzianemu przez autora. Gdyby jednak rekonstrukcji nie podjęto, użytkownik miałby wrażenie chaosu, gdy w rzeczywistości pewien plan albo logika argumentacji nawet w luźnych szkicach istniały. Mogą istnieć luki - niekiedy przez autora świadomie zaznaczone - ale kierunki argumentacji i następcość materiału dowodowego są czytelne. Trud włożony w rekonstruowanie studiów niedokończonych wart był podjęcia, najczęściej bowiem były to prace ambitne, zakrojone na większą skalę - na przykład szkice do rozważań na temat analogii w prawie cywilnym i administracyjnym. Jeśli wkradła się dowolność w stosunku do konstrukcji, zamierzonych przez autora, dotyczy półproduktów, które ostatecznego kształtu jeszcze nie zyskały, korzyści zaś z uporządkowania zawsze są większe od ewentualnych uchybień. Z kolei zaś w ciągu lat obcowania z tego rodzaju warsztatem zyskuje się taki wgląd w jego tajniki, że orientują w intencjach autora nawet drobne z pozoru wskazówki. Nikt inny nie miałby więc większych danych na to, by brulionom nadać w toku porządkowania kształt optymalny. I odróżnić zarazem skrawki, będące cegiełkami pisanych prac, od notatek wspomagających lub gromadzonych tylko z myślą o późniejszym pisaniu. Równie ważne zresztą było odróżnienie bibliografii załącznikowych (gromadzonych do artykułów) od notatek bibliograficznych samoistnych.

Porządkowanie polegało więc na możliwie przejrzystym ułożeniu tysięcy notat - bibliograficznych i merytorycznych (dokumentacyjnych) - czynionych na skrawkach różnego formatu. Pomocne były - jak wspomniano - inskrypcje na teczkach i hasła tematyczne na zapiskach; mimo to wprowadzenie ładu w tym zbiorze było wyjątkowo żmudne. Jeśli nawet notatki znajdowały się w teczkach - to luzem albo dorywczo tylko spięte spinaczami. Dla każdego hasła (tematu) poszukiwano więc najważniejszego klucza porządkującego, po czym podpinano skrawki do podkładek. W ten sposób powstał zespół kart znormalizowanego formatu z szeregiem notat - łatwiejszych do przekładania i ogarnięcia wzrokiem. Gwoli większej przejrzystości opisu zbiory notatek częst-

kowano podług tematów i określników. Inwentarz stał się wówczas wykazem tematów i określników swobodnego katalogu przedmiotowego zagadnień prawa, którymi Józef Litwin się interesował. Katalogu tym szczególnego, że zawiera zarazem merytoryczne adnotacje - zwięźle, ale w swej lakoniczności i skomasowaniu bardzo inspirujące. Zbiorów notat już przez J. Litwina nie rozdysponowanych nie traktowano jak dissoluta. Przeglądano je i segregowano tak długo, póki nie udało się z nich wyodrębnić podzbiorów jednotematycznych, które w katalogu opatrywano hasłami na wzór haseł J. Litwina. Wielką część notat przemieszanych dawało się zresztą przyporządkować hasłom, wprowadzonym przez twórcę zbioru; wymagało to żmudnych melioracji teczek uprzednio już uporządkowanych, lecz opłacało się - zaokrąglając, dopełniając kolekcje notat. Warto pamiętać, że zawsze większa jest wartość notatki przyporządkowanej zbiorowi, i że inwentarzowo (katalogowo) najtrudniej opisać notatki sporadyczne.

W przedstawionym stanie rzeczy nikogo nie zdziwi, że porządkowanie i tworzenie katalogu tak ogromnego, a zarazem szczególnego zbioru trwa latami. Jednakże katalog - wolno wierzyć - stał się klarownym przewodnikiem po przebogatym zbiorze. Zamierzony jest druk katalogu, ale to jednak nie nastąpi szybko. Na razie więc zorientuje w rozległości zbioru i w kierunkach poszukiwań naukowych, które już można czynić, poniższy wykaz działów Tek Litwina:

- I. Prawo o aktach stanu cywilnego.
  - A. Projekty legislacyjne (1944-1965).
  - B. J. Litwin: Prawo o aktach stanu cywilnego. Komentarz. Łódź 1949, bruliony i czystopisy.
  - C. J. Litwin: Prawo o aktach stanu cywilnego. Warszawa 1961, bruliony i czystopisy.
  - D. Materiały do komentarza (wyd. 1949, 1961).
    1. Zbiory rozporządzeń polskich i notatki do nich.
    2. Orzecznictwo sądów polskich.
    3. Prawo obce, obrót prawny.
    4. Historia asc.
    5. Doktryna i praktyka. Casusy.
    6. Marginalia.
    7. Materiały do ewentualnego wznowienia.
  - E. Prawo imion i nazwisk (notatki i artykuły).
    1. Imiona.

2. Nazwiska.
- F. Artykuły J. Litwina (poza prawem imion i nazwisk).
  1. Artykuły.
  2. Glosy.
- G. Akta J. Litwina jako radcy prawnego Wydziału Administracyjnego Zarządu Miejskiego w Łodzi jako okręgowej władzy nadzorczej nad urzędami stanu cywilnego (1946-1950).
- H. Z akt Wydziałów Społeczno-Administracyjnych Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi (1950-1961).
- I. Opinie i porady prawne J. Litwina.
  - II. Prawo małżeńskie, rodzinne i opiekuńcze.
    - A. Projekty legislacyjne (1945-1958).
    - B. Prawo małżeńskie w prawie o asc, materiały i notatki.
    - C. Prawo obce i międzynarodowe - notatki.
    - D. Artykuły J. Litwina.
    - E. Legalizacja małżeństw nieformalnych (bruliony i materiały do artykułu).
  - III. Prawo o radach narodowych.
    - A. J. Litwin: Uchwały rad narodowych. Warszawa 1955, umowa wydawn., bruliony, czystopisy.
    - B. Uchwały rad narodowych - materiały.
    - C. Dokumenty i materiały J. Litwina jako radnego WRN w Łodzi (1951-1957).
      1. Sprawy województwa.
      2. Sprawy powiatów.
    - D. Materiały J. Litwina jako przewodniczącego Komisji Porządku Publicznego WRN w Łodzi (1951-1957).
    - E. Materiały J. Litwina jako członka Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego w Łodzi (1954-1956) i Wojewódzkiego Zespołu Partyjnego (PZPR) WRN (1955-1957).
    - F. Materiały J. Litwina jako członka Rady Naukowo-Ekonomicznej przy Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Łodzi (1955-1956, 1 teczka).
    - G. Materiały o radach narodowych z lat 1957-1966.
    - H. Rady narodowe - artykuły i referaty (1951-1966).
  - IV. Prawo szkół wyższych.

- A. Projekty legislacyjne (1951-1965)
1. Ustawa z 15 grudnia 1951 r. o szkolnictwie wyższym i o pracownikach nauki (1 teczka).
  2. Nowela z 16 września 1956 r. do ustawy z 15 grudnia 1951 r.
  3. Ustawa z 5 listopada 1958 r. o szkołach wyższych.
  4. Ustawa z 29 marca 1962 r. o wyższych szkołach artystycznych (1 teczka).
  5. Nowela z 31 marca 1965 r. do ustawy z 5 listopada 1958 r.
  6. Ustawa z 31 marca 1965 r. o stopniach i tytułach naukowych.
  7. Legislacja - prawo obce (głównie teksty ustaw austriackich, 1945-1955).
- B. Przepisy wykonawcze (projekty, 1955-1961).
1. Komisje dyscyplinarne dla studentów (1956-1960).
  2. Komisje dyscyplinarne dla pracowników nauki (1956-1960).
  3. Rozporządzenie o organizacjach studenckich (1959, ogłoszone 1960).
  4. Pragmatyka służby bibliotecznej szkół wyższych (1955-1957).
  5. Rozporządzenie o bibliotekarzach dyplomowanych (1959, ogłoszone 1961).
- C. Komentarze.
1. M. Jaroszyński, J. Litwin, W. Taborski: Prawo szkół wyższych. Teksty i komentarze. Warszawa 1955 - bruliony i czystopisy; materiały warsztatowe (1951-1955).
  2. J. Litwin, W. Taborski: Prawo o nauce i szkolnictwie wyższym. Teksty i komentarze (dla PWN, 1966, nie wydane) - bruliony i czystopisy; materiały warsztatowe (1959-1966).
- D. Artykuły i opinie prawne.
- V. Sądownictwo administracyjne i Kodeks postępowania administracyjnego - projekty legislacyjne.
- A. "Sprawa NTA" (reaktywowania Naczelnego Trybunału Administracyjnego), 1945-1946.
- B. Projekty ustawy o sądach administracyjnych (1956-1959).
- C. Materiały Komisji przy Urzędzie Rady Ministrów do opracowania projektu przepisów o postępowaniu administracyjnym (1958-1965).
1. Projekty Kpa (styczeń 1958-marzec 1960).
  2. Projekty przepisów wykonawczych do Kpa i wdrażanie Kodeksu (kwiecień-grudzień 1960).

3. Projekty ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (listopad 1960-grudzień 1965).

4. Projekty ustawy o rozstrzyganiu sporów o własność między organami administracji państwowej a sądami (1960-1963).

VI. Sądownictwo administracyjne, Kodeks postępowania administracyjnego, spory kompetencyjne - artykuły i referaty.

A. Sądownictwo administracyjne (1956-1964).

B. Kodeks postępowania administracyjnego - artykuły i opinie prawne J. Litwina (1958-1966).

1. Zagadnienia ogólne.

2. Poszczególne zagadnienia, wykładnia artykułów.

C. Postępowanie administracyjne - prawo obce (notaty).

D. Spory kompetencyjne - artykuły i referaty (1961-1963).

E. Prawo cywilne a prawo administracyjne - artykuły i referaty (1939-1965).

VII. Technika legislacyjna.

A. Akty normatywne (odpisy).

B. Artykuły i referaty (1956-1966).

VIII. Źródła i wykładnia prawa - artykuły i referaty.

1. Artykuły i referaty z lat 1945-1966.

2. Materiały i pokłosie Sesji konstytucyjnej prawników, 1952.

IX. Kodyfikacje.

1. Pisma Komisji Kodyfikacyjnej (1956-1960); kodeks cywilny, kodeks postępowania cywilnego, kodeks karny - projekty legislacyjne i materiały dyskusyjne.

2. Materiały Zespołu Komisji Kodyfikacyjnej do opracowania ustawy o sądach ubezpieczeń społecznych.

X. Porządkowanie przepisów prawnych.

1. Generalia. Materiały oficjalne (m. in. Centralnej Komisji ds. Uporządkowania Ustawodawstwa Administracyjnego, 1957-1964) i artykuły J. Litwina (1936-1963).

2. Różne projekty legislacyjne (1956-1962).

3. Prawo służby zdrowia - projekty legislacyjne i artykuły J. Litwina (1955-1962).

## XI. Obywatelstwo, cudzoziemcy - projekty legislacyjne.

1. Obywatelstwo, narodowość - artykuły, projekty legislacyjne. (1946-1961).
2. Materiały Komisji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do opracowania ustawy o cudzoziemcach (1961-1962).

## XII. Materiały Komisji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do opracowania ustaw o stowarzyszeniach, zgromadzeniach i zbiórkach publicznych.

1. Projekty ustawy o zbiórkach (1960).
2. Projekty ustawy o zgromadzeniach (1960, 1962).
3. Projekty ustawy o organizacjach społecznych (1960-1963).

## XIII. Stowarzyszenia - artykuły i referaty.

## XIV. Urzędy centralne - artykuły i notatki.

## XV. Materiały do wydawnictwa Dziesięciolecie prawa Polski Ludowej 1944-1954.

## XVI. Materiały do podręczników prawa administracyjnego.

1. Materiały J. Litwina do pracy o ustroju władz (ok. 1949).
2. Szkice i notatki do pracy J. Litwina "Prawo administracyjne dotyczące stosunków osobistych obywateli i bezpieczeństwa publicznego" (1949-1950).
3. Materiały do skryptu Prawo administracyjne, cz. 1-4, Warszawa 1952-1953.
4. Materiały do wznowienia skryptu Prawo administracyjne (1955-1962).

## XVII. "Panorama prawa administracyjnego" (materiały do skryptu, ok. 1955).

1. Materiały: "Piętro władz centralnych".
2. Materiały: przepisy i decyzje lokalne.
3. Notatki.

## XVIII. Wzory pism administracyjnych.

## XIX. Konferencje naukowe (krajowe, 1951-1966).

## XX. Materiały Komitetu Nauk Prawnych PAN

1. Materiały posiedzeń naukowych KNP i Instytutu Nauk Prawnych (1955-1966).
2. Materiały zespołów problemowych KNP i Zakładu (Instytutu) Nauk Prawnych PAN (1953-1966).

## XXI. Konferencje międzynarodowe (1957-1964).

XXII. Międzynarodowy Instytut Nauk Administracyjnych; Międzynarodowe Stowarzyszenie Nauk Prawnych. Materiały komisji mieszanej problemów konkretnych (cas concrets) prawa administracyjnego.

1. Materiały dotyczące "cas 1"; "cas 3"; materiały dotyczące raportu generalnego J. Litwina o prawnej ochronie wód przed zanieczyszczeniami ("cas 2"), 1959-1964.
2. Materiały do raportu narodowego J. Litwina o prawnej ochronie wód w Polsce (projekty legislacyjne 1960-1962, oficjalne teksty prawne, dokumenty urzędów).
3. Projekty konwencji międzynarodowych o ochronie wód (1959-1963).
4. Obce raporty narodowe o ochronie wód przed zanieczyszczeniami (stanowiły załącznik do raportu generalnego J. Litwina).

XXIII. Uniwersytet Łódzki i Wydział Prawa UŁ.

1. Uniwersytet Łódzki: dokumenty ogólnouczelniane (1948-1966), dokumentacja prorektoratu J. Litwina (1950-1955), materiały i pisma organizacji, działających w uczelni.
2. Wydział Prawa UŁ, 1948-1966.
3. Katedra Prawa Administracyjnego UŁ: dokumentacja Katedry i seminariów magisterskich J. Litwina (1948-1966).

XXIV. Programy studiów prawnych.

XXV. Plany naukowo-badawcze Wydziałów Prawa (1952-1964).

XXVI. Konferencje Rektorów i Dziekanów; ogólne problemy dydaktyki prawa (1951-1961).

XXVII. Materiały Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, 1957-1963 (w tym: dokumenty Sekcji Studiów Uniwersyteckich, 1960-1963; materiały Zespołu Rzeczoznawców Prawa, 1960-1963, m. in. analiza doktoratów).

XXVIII. Oceny stanu nauk prawnych, 1950-1962; materiały Sekcji Prawa Komisji Nauki KC PZPR, 1961-1965.

XXIX. Materiały Wyższej Komisji Dyscyplinarnej dla Pracowników Nauki Szkół Wyższych (1 teczka, 1962-1966; materiały szcztatkowe).

XXX. Doktoraty, habilitacje, ankiety profesorskie.

1. Rozprawy doktorskie i habilitacyjne (z dołączonymi recenzjami J. Litwina), 1947-1964.
2. Autoreferaty rozpraw doktorskich (1956-1965).
3. Udział J. Litwina w doktoratach i habilitacjach, 1949-1965 (proś-



by o recenzje, recenzje rozpraw nie zachowanych w zbiorze dla Rad Wydziałów Uł i innych uczelni; superrecenzje dla Rady Głównej, 1961-1963).

4. Ankiety profesorskie (opinie J. Litwina o dorobku kandydatów do tytułu profesora, 1954-1965).

XXXI. Recenzje wydawnicze i czasopiśmiennicze J. Litwina; materiały dotyczące współpracy z czasopismami i z Wydawnictwem Prawniczym.

1. Recenzje wydawnicze (1949-1963).
2. Materiały dotyczące współpracy z "Państwem i Prawem" (recenzje drukowane i redakcyjne recenzje wewnętrzne, 1946-1966).
3. Recenzje czasopiśmiennicze dla "Nowego Prawa", "Przeglądu Zagadnień Socjalnych" i "Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego" (1954-1962).
4. Materiały dotyczące współpracy z "Palestrą" (1957-1966).
5. Materiały dotyczące współpracy z "Prawem i Życiem" (1957-1965).
6. Materiały dotyczące współpracy z Wydawnictwem Prawniczym (1952-1958).

XXXII. Sprawy adwokatury.

1. Sprawozdania Łódzkiej Delegatury Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie (1945-1948); Biuletyn (1952) i sprawozdania Rady Adwokackiej w Łodzi (1954-1962).
2. Materiały dotyczące Łódzkiej Delegatury ORA w Warszawie (1945-1949) i Rady Adwokackiej w Łodzi (1950-1965).
3. Materiały kancelarii adwokackiej i rądcostw Józefa i Marii Stefanii Litwinów (szczętkowe, 1945-1965).
4. Materiały dotyczące Naczelnej Rady Adwokackiej (1948-1963).
5. Materiały adwokackich sądów dyscyplinarnych (1947-1953, 1957).
6. Ustrój adwokatury - projekty legislacyjne (1948-1959).
7. Adwokatura - artykuły i opinie prawne (1950-1963).

XXXIII. Materiały Zrzeszenia Prawników Demokratów (Zrzeszenia Prawników Polskich), 1945-1966; posiedzeń Prezydium ZG i plénów Zarządu Głównego ZPP; zjazdów krajowych (IV 1955, V 1959, VI 1963); Komisji Prawa Administracyjnego przy ZG ZPP (1956-1966); Sekcji Polskiej ILA (International Law Association, 1957-1963); Łódzkiego Oddziału Zrzeszenia Prawników Demokratów (1945-1950) i Zarządu Okręgu Łódzkiego ZPP (1950-1966).

XXXIV. Artykuły z historii i socjologii prawa.

XXXV. Prawo w literaturze pięknej. Felietonistyka J. Litwina.

1. Prawo w literaturze pięknej (artykuły i notatki). Sceny procesowe w powieści (zbiór wypisów i notatek).
2. Niechęć społeczeństwa do prawników (materiały do tematu, zgłoszonego 1958 Komitetowi Nauk Prawnych).
3. Typologia adwokata, adwokat w literaturze pięknej.
4. Prawo w poezji, poematy prawnicze.
5. "Druga dusza prawnika" (pozaprawnicze zainteresowania prawników); "ci, co odeszli od prawa".
6. Felietonistyka J. Litwina: Varia ("Prawo i Życie" 1948-1951), Prawnicze archiwum literatury ("Prawo i Życie" 1962-1964); notatki i materiały nie publikowane.

XXXVI. Notatki do prac zamierzonych J. Litwina.

XXXVII. Casusy (zbiory przypadków prawnych).

XXXVIII. Curiosa, wynalazki prawnicze, humorystyka (m. in. ustawy fantazyjne) i aforystyka prawnicza.

XXXIX. Tłumaczenia.

XL. Notatki o słownikach prawniczych i materiały słownikowe.

XLI. Biografistyka, prace historyczne.

XLII. Warsztat naukowy J. Litwina.

1. Kupno i wymiana książek; prenumerata.
2. Katalogi i prospekty wydawnicze.
3. Kontakty z bibliotekami, wypożyczenia międzybiblioteczne.
4. Notatki bibliograficzne.

Zbiór nie obiecuje łatwych pożytków pobieżnym szybkopisarzom naukowym. Kto jednak zamierzy badać go uważnie, odnajdzie w nim klimat, a raczej klimaty polskiego prawa administracyjnego z lat 1945-1966. Może zaobserwować, jak w jednym warsztacie zmieniał się aparat pojęciowy doktryny prawa. W notatkach J. Litwina do 1948 r. obecne są jeszcze kategorie charakterystyczne dla prawa administracyjnego zorientowanego na struktury państwa liberalno-demokratycznego. Nie pozostaje to w sprzeczności z ówczesną przynależnością J. Litwina do PPS. Stara się on jednak krytycznie oświetlać zawisłość przedwojennej doktryny i regulacji prawnych w zakresie postępowania

administracyjnego od wzorów austriackich i pruskich. Potem - nagle - dawne tematy i pojęcia znikają, jak uciął. Pojawia się nowy aparat pojęciowy, właściwy prawu radzieckiemu w ujęciu stalinowskim, całkowicie przeciwstawny "prawu burżuazyjnemu". Po kilku latach J. Litwin odnotuje, że "prawnicy również mieli swój socrealizm". Tym jednak, którzy chcieliby widzieć w nim dogmatyka, można śmiało zaprzeczyć - dokumenty świadczą, że był pod presją bardziej eksponowanych doktrynerów, że to, co pisał, nie ze wszystkim spełniało ich oczekiwania, tak iż część prac zaniechał. Zbiorowa kontrola podejmowanych wówczas opracowań jest dziś zresztą niewyobrażalna.

Ze zmianą klimatu poziom doktryny prawnej podnosi się, J. Litwin zaś - pozostając członkiem PZPR - uczestniczy w tworzeniu nowych rozwiązań prawnych. Jest współtwórcą ustawy o szkołach wyższych z 1958 r., kodeksu postępowania administracyjnego i nie wniesionego pod obrady Sejmu projektu ustawy o sądownictwie administracyjnym; szczególnie zaś wysoki poziom miały dyskusje i opracowania prof. W. Siedleckiego (cywilisty, specjalisty prawa procesowego) i J. Litwina (administratywisty) zapomnianego dziś bodaj projektu ustawy o rozstrzygnięciu sporów kompetencyjnych (sporów o właściwość).

Dość wymierna jest także w Tekach Litwina zależność twórców prawa stanowionego od klimatu społecznego. Jeśli sprzyjał on wiązaniu administracji bardziej szczegółowymi przepisami, powstała ustawa o szkołach wyższych z 5 listopada 1958; gdy jednak administracja poczuła się w mocy, by zażądać "odszczegółowienia" ustawy, J. Litwin opracował projekt noweli z 1965 r. ...Kodeks postępowania administracyjnego też ma charakter synkretyczny, łączy bowiem przepisy o właściwym postępowaniu administracyjnym i (w osobnym dziale) o skargach i wnioskach, co ma ten skutek, że sprawy objęte postępowaniem administracyjnym administracja z dowolnością, właściwą załatwianiu skarg i wniosków, spycha do komórek "skarg", które przeistoczyły się w prawdziwą służbę samoobrony przed skargami. Niemniej jednak dorobek reformatorski końca lat pięćdziesiątych i początku sześćdziesiątych był w dziedzinie prawa administracyjnego poważny. I zasługuje na przestudiowanie - w swoich blaskach i cieniach, kompromisach i zaniechaniach. Teki zaś Litwina stwarzają po temu wyjątkową okazję.

Wskazać też należy progi, na które twórca zbioru stopniowo się wznosił. Początkowo, co wiązało się z wycuciem potrzeb, wyniesio-

nym z praktyki adwokackiej, J. Litwin był przede wszystkim autorem komentarzy. Istniał co prawda przesąd w nauce prawa, że komentatorstwo jest pośledniejszym gatunkiem piśmiennictwa prawniczego; J. Litwin był jednak wybitnym znawcą prawa o aktach stanu cywilnego (komentował je jeszcze przed wojną) i twórcą powojennych reform w tej dziedzinie (m. in. zeświecczenia rejestracji) - jego więc komentarze (Prawo o aktach stanu cywilnego w wydaniach: Łódź 1949, Warszawa 1961) uważane są za nieprześcignione. Przedawnił się natomiast zbiór tekstów i komentarz: Prawo szkół wyższych, Warszawa 1955, sporządzony wspólnie z Walerym Taborskim i Maurycym Jaroszyńskim (uczestnictwo M. Jaroszyńskiego było narzucone). Zdezaktualizował się też, zanim został wydany, komentarz J. Litwina i W. Taborskiego do odnowionego po 1956 r. prawa o nauce i szkołach wyższych. Autorzy - już bez M. Jaroszyńskiego - komponowali go w latach 1959-1966 tak długo, że wobec zmian ustawodawczych wprowadzonych (1965) lub zamierzonych, od publikacji odstąpiono. Pełny brulion i czystopis (wraz z materiałami roboczymi) pozostał jednak w zbiorze. J. Litwin nie zawsze więc wychodził z pożytkiem z komentowania nawet tych ustaw, których był współtwórcą - jego Prawo o aktach stanu cywilnego pozostanie jednak chyba wzorem dla komentarza prawnego jako gatunku piśmiennictwa naukowego.

Z myśli o potrzebach praktycznych urzędów i lokalnych organów przedstawicielskich wynikały inne pomysły pisarskie J. Litwina. Pragnął on narzucić pewne formy prawne, w jakie powinny być ujęte decyzje i uchwały organów administracji. Stąd idea wydawnictwa Panorama prawa administracyjnego z przykładami aktów normatywnych i decyzji administracyjnych różnego szczebla i w różnych dziedzinach administracji; stąd zbiór casusów z myślą o wydawnictwie na modłę niemieckich "Rechtsfälle" (ostatecznego kształtu ten zbiór nie przybrał, ale był w użyciu na seminariach magisterskich i ćwiczeniach J. Litwina). Z tych zamysłów kształt publikacyjny zyskały tylko Uchwały rad narodowych (Warszawa 1955), ale w okresie najmniej sprzyjającym i treści, i pożytkom z niej.

Ired jednak, nawet zaniechany, owocował, gdy w połowie lat pięćdziesiątych J. Litwin przystąpił do wskazywania niedostatków legislacyjnych w prawie administracyjnym i gospodarczym i do złożonej problematyki wzajemnych relacji między prawem cywilnym i administracyjnym. Publikacje na ten temat, choć ostrożne (w porównaniu z

materiałem zgromadzonym w tekach notatek), należały wówczas do prekursorskich. Tym razem nacisk był położony na aspekty doktrynalne, ale praktyka administracyjna znów poszła swoją drogą - uwolniona od nacisków wodzowskiej dyktatury rozwinęła się w kierunku oligarchicznym z inflacją i anemią prawa. Tak oto pisarstwu J. Litwina towarzyszyła stale pewna niewspółmierność warunków i zamysłów: gdy starał się sprzyjać lepszej praktyce administracyjnej, tłumiła te wysiłki dogmatyczna doktryna; gdy poświęcił uwagę odnowieniu doktryny, praktyka - coraz bardziej odideologizowana - szła swoim torem. Nie był zaś J. Litwin człowiekiem kontrowersji. Był - by tak rzec - koncyliarystą, poszerzającym widnokręgi do granic w danej chwili dopuszczalnych. Umniejsza to poniekąd znaczenie jego wystąpień, ale określa dziś ówczesne granice możliwości oddziaływania światłych kręgów prawniczych na legislację i praktykę administracyjną. Określa ukryty konflikt między etatystycznym zamówieniem na nowe reglamentacje prawne, naciskiem społecznym na reformę prawa i świadomością skrupowań u indywidualnego twórcy projektu ustawy.

W ostatnich latach życia - nie bez wpływu pogarszającego się stanu zdrowia - J. Litwin odczuwał pewne zniechęcenie. Przemieszczał też stopniowo zainteresowania ku socjologii prawa; wznowił zbieranie materiałów - gromadzonych początkowo około 1948 r. - dotyczących obrazu prawa i prawników w społeczeństwie, zwłaszcza w zwierciadle literatury. Swobodnie pisząc w językach obcych (zwłaszcza po niemiecku), a nawiązawszy kontakty, sposobił się do pisania do zagranicznych czasopism prawniczych na tematy interesujące międzynarodową publiczność prawników. Gromadził m. in. materiały na temat legalizacji małżeństw nieformalnych, zawartych podczas wojny na skutek ograniczeń, narzucanych prześladowanym politycznie i rasowo przez hitleryzm - temat dawał możliwość porównawczego traktowania rozwiązań prawnych, przyjętych po klęsce faszyzmu w różnych krajach. J. Litwin miał po temu szczególne dane, gdyż zgromadził materiał bardzo obfity; śmierć nie pozwoliła już jednak przekroczyć tego progu pisarskiego.

Ogromnego zakresu materiału, zgromadzonego w swoim zbiorze, J. Litwin przetrwać nie zdołał. Obdarzony był raczej zmysłem dokumentalisty i analityka, nie syntetyka. Rozwaga (czy typowo prawnicza ostrożność) w połączeniu z wysoką kulturą ogólnohumanistyczną też go ograniczały. Skrupulatność zaś w połączeniu z różnorodnością za-

interesowań sprawiała, że jego publikacje wydają się tematycznie rozstrzelone, raczej obrysowując zasadniczą dla niego problematykę niż wypełniając ją. Wrażenie takie może być jednak mylne, istnieje bowiem dążność, co może niewidzialnie, lecz jednak całą tę twórczość - i cały zespół spuścizny - spaja. Jest to droga Józefowi Litwinowi idea stworzenia ogólnej teorii i ogólnych przepisów prawa administracyjnego. Przewija się mianowicie w jego pismach i notatkach myśl, że mimo swojego późniejszego powstania prawo administracyjne nie może istnieć w cieniu bardziej i wcześniej rozwiniętego prawa cywilnego, lecz musi dopracować się własnych konstrukcji, łączących poszczególne dziedziny droit administratif. Niewiele wtedy sprzyjało tej idei, najwyraźniej sformułowanej w referacie J. Litwina Die Notwendigkeit der Kodifizierung des allgemeinen Teils des materiellen Staatsverwaltungsrechts, wygłoszonym na sympozjum Uniwersytetu w Pécs (7-9 maja 1963) nt. zadań nauki administracji w krajach socjalistycznych. Jest może miarą przedwczesności tego wystąpienia przed ćwierćwieczem, że referatu nie przetłumaczono na język polski, lecz pozostał w trudno dostępnym wydawnictwie węgierskim (Az Allamigazatgatós - tudomani teladatai a szocialista országban, Budapest 1964, s. 19-28, *Studia Iuridica auctoritate Universitatis Pécs publicata*, 33). Idea jednak nie jest na pewno przedawniona.

Zbiór zachowa swoją wartość jako dokument. Z latami, w miarę przyrostu nowego piśmiennictwa, ulegną pewnej degradacji notatki bibliograficzne, zawsze świadczą jednak będą o kręgu inspiracji w określonym momencie stanowienia prawa i formułowania doktryny. Poza tym jednak z każdym rokiem i dziesięcioleciem wartość takiego zbioru będzie wzrastać. Gdyby nie głęboka wiara w to, nie poświęcano by tym tysiącom skrawków tak znużonej, cierplivej porządkującej uwagi. Jest to bowiem panorama prawa administracyjnego w Polsce lat 1945-1966 rzeczywiście niezwyklej miary.

Ежи Тынецки

**ЗАПИСКИ ЛИТВИНА. О НАУЧНОМ НАСЛЕДСТВЕ ПРОФ. ЮЗЕФА ЛИТВИНА  
В РУКОПИСНЫХ КОЛЛЕКЦИЯХ БИБЛИОТЕКИ ПОДЗИНСКОГО УНИВЕРСИТЕТА**

Представление рукописного наследства Юзефа Литвина (1904-1966 годов), проф. Административного права, проректора Подзинского университета в коллекции библиотеки Подзинского университета в 1950-1955 гг. Характеризует значение наследства, представляет принципы порядка и содержание основных отделов.